

MONIKA MAKOSA-KOWALCZYK

RECENZJA KSIĄŻKI PIOTRA PIETRYCHA pt. *ALEKSANDER WAT W POLSCE POWOJENNEJ (1946–1953). TEKSTY I KONTEKSTY*, WYDAWNICTWO UNIwersYTETU JANA KOCHANOWSKIEGO, KIELCE 2011, 359 ss.

Autor książki *Młodzieńcza twórczość Antoniego Słonimskiego. Teksty i konteksty* (Kielce 1997), współedytor krajowego wydania *Dziennika bez samogłosek*, (t. III *Pism zebranych Aleksandra Wata*, Warszawa 2001), edytor tomu *Publicystyka* (t. V *Pism zebranych*, Warszawa 2008), po raz kolejny poświęcił monografię znanemu – a nadal nie-do-obecnemu – poecie i eseiście. Tym razem skupił się na siedmiu latach z powojennej twórczości Wata: od powrotu autora *Dziennika bez samogłosek* z „sowieckiej odysei” w 1946 r., do pierwszej połowy lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku. Wcześniej temat ten poruszał Pietrych m.in. w artykule *Czy «pamflet na socrealizm»? O «Antyzoilu» Aleksandra Wata*¹ oraz w szkicu *«Kaganiec ideologiczny z miesiąca na miesiąc topnieje na naszych mordach» albo quasi-odwilż. O zapomnianym epizodzie powojennego życia literackiego*². Najnowsza książka Pietrycha zaś jest obszernym komentarzem do tekstów powstałych z tym właśnie okresie i uzupełnia dostępne prace na temat Wata, autor-

¹ „Pamiętnik Literacki” 2007, z. 3, s. 93–122.

² Tekst drukowany w: *Literatura i życie artystyczne XIX i XX wieku. Prace ofiarowane Profesorowi Zdzisławowi Jerzemu Adamczykowi*, pod red. Beaty Utkowskiej i Krzysztofa Jaworskiego, Kielce 2006.

stwa m.in. Tomasa Venclovy³, Małgorzaty Baranowskiej⁴, Przemysława Rojka⁵ czy Germana Ritza⁶.

Monografia Pietrycha nie tylko dotyczy działalności pisarskiej polskiego futurysty, ale jest też zdystansowanym opisem polskiej powojennej rzeczywistości, w której autorowi *Mojego wieku* przyszło się odnaleźć. Na uwagę zasługuje nowa perspektywa spoglądania na Wata – nie tylko przeciw poetę, ale też publicystę, redaktora, prozaika.

Pierwsza z trzech części książki skupia uwagę na najważniejszym publicystycznym wystąpieniu Wata – *Antyzoilu* („Kuźnica” 1948, nry 6–7), które wywołało wrzawę wokół poglądów autora na socrealizm. *Antyzoil albo rekolekcje na zakończenie roku*, to – według Pietrycha – tekst „ujawniający temperament polemisty, formułującego niekiedy jaskrawe sądy i oceny krytycznoliterackie, budującego stwierdzenia ogólne, ujmujące prawidłowości literatury i życia literackiego” (s. 49).

Recepcja artykułu Wata, przywołanie licznych komentarzy i głosów w dyskusjach, nie tylko prasowych, na temat poglądów w *Antyzoilu*, wypełniają drugą część książki. Polemika ukazana na tle „łagodnej rewolucji” i krytyka postulatu realizmu w *Antyzoilu* to główne tezy podejmowane przez Pietrycha. Autor omówił również dość obszernie środowisko literackie i prasowe z kręgu Wata (m.in. relacje pomiędzy grupami skupionymi wokół wiodących czasopism) oraz atmosferę panującą w Polsce u schyłku lat 40. i na początku lat 50. XX w. (także w kontekście wydarzeń politycznych i kulturalnych silnie oddziałujących na kształtowanie się literatury powojennej).

Ostatnią część monografii poświęcił autor przemówieniom Wata, jego drobnym tekstom prozatorskim, recenzjom oraz nieukończony powieści *Ucieczka Lotha* i dramatowi *Kobiety z Monte Olivetto* (dwa

³ Tomas Venclova, *Aleksander Wat obrazoburca*, przeł. Jan Gośliński, Kraków 1997.

⁴ Małgorzata Baranowska, *Aleksander Wat: choroba wieku*, w: *Sporne postaci polskiej literatury współczesnej*, pod red. Aliny Brodzkiej, Warszawa 1994.

⁵ Przemysław Rojek, «Historia zamącana autobiografią». *Zagadnienie tożsamości narracyjnej w odniesieniu do powojennej liryki Aleksandra Wata*, Kraków 2009.

⁶ German Ritz, *Aleksander Wat – próba ponownego początku po roku 1946*, „Twórczość” 2001, nr 4, s. 40–54.

ostatnie utwory często są pomijane przez badaczy). Wszystkie analizowane teksty zamyka ważna cezura: rok 1953, kiedy Wat dostaje wylewu krwi do mózgu. Po tym wydarzeniu zmieniają się poglądy poety i pisarza, kończy się kolejny etap jego twórczości.

Pietrych pisze przede wszystkim o działalności publicystycznej Wata, nie pomija jego wystąpień na zebraniach literatów, które znacząco wpływały na pojmowanie przez innych literatury, a także były ważnym głosem sprzeciwu wobec pogłębiającej się stalinizacji kultury. Pietrych przywołuje kontekst, w jakim powstał *Antyzoil* (s. 43); proponuje, by odpowiedź na *Zoila* Jana Kotta traktować, zgodnie z sugestiami samego Wata, jako „rozprawę przeciw socrealizmowi”. Zwraca też uwagę, że pewna „labiryntowość” i niejednoznaczność *Antyzoila*, wymaga od czytelnika nowego sposobu lektury tego artykułu.

Podział książki Pietrycha jest klarowny – uzasadniony chronologią powstawania kolejnych „niepoetyckich” utworów Wata. W ogóle koncepcja Pietrycha, żeby zająć się twórczością prozatorską Wata, dobrze uzupełnia obraz pisarza, cenionego przez współczesnych literaturoznawców przede wszystkim za poezję. Omawiane teksty Wata z lat 1946–1953, umieszcza Pietrych na tle historycznoliterackim i biograficznym, pokazując pracę prozaika i publicysty w czasach komunizmu, a także wskazując dwa kluczowe momenty w życiu Wata (mające niewątpliwie wpływ także na jego twórczość): koniec więzienia w ZSRR i początek choroby (tzw. zespół opuszkowy Wallenberga), będący równocześnie początkiem prywatnego więzienia z niekończącym się uporczywym bólem głowy.